

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

- zasądził od B. O. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Autoryzowanego Dystrybutora Produktów S. w W. kwotę 50 000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 23 marca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu, przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu i przyjęciu, że powód wygrał sprawę w całości.

Powyższy wyrok zapadł po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 12 września 2016 r. wydanym w sprawie III Nc 1330/16 przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Sąd Rejonowy ustalił, że B. O. w listopadzie 2008 roku podpisał weksel in blanco, jako przedstawiciel handlowy z ramienia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Do 2010 roku kontrahenci rozliczali się za pośrednictwem wystawianych faktur, natomiast od 2010 roku dokonywali płatności w formie gotówkowej.

Prezes (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zapewnił B. O., że weksel zostanie zniszczony.

W dniu 12 marca 2012 r. w (...) sp. z o.o. w Ł. wystawił weksel, zobowiązując się do zapłaty za ten sola weksel na zlecenie (...) sp. z o.o. w W. kwoty 50 000 zł do dnia 23 marca 2012 r. Miejscem płatności weksla była W..

Na podstawie deklaracji wekslowej Prezes (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. Z. K. upoważnił (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. do wypełnienia załączonego weksla in blanco wystawionego przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. co do daty wystawienia, miejsca wystawienia, miejsca płatności, daty płatności z klauzulą „bez protestu” oraz sumy wekslowej do kwoty 50 000 złotych w celu zabezpieczenia wszystkich zobowiązań istniejących i mogących powstać w przyszłości z tytułu zakupów handlowych, w tym roszczeń odszkodowawczych. Na deklaracji wekslowej B. O. złożył swój podpis jako poręczyciel.

Na podstawie ww. weksla przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi toczyło się postępowanie w sprawie o sygn. akt II C 894/13, zakończone prawomocnym wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015 roku zasądającym kwotę 65 878,02 zł od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Postępowanie o zapłatę kwoty 65 878,02 zł zostało umorzone w stosunku do H. K. i B. O.. Sąd oddalił powództwo o ustalenie w stosunku do H. K. i B. O..

Sąd Rejonowy podkreślił, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Okazał się on w przeważającym zakresie bezsporny. Strona pozwana nie zakwestionowała skutecznie swojej odpowiedzialności ani co do zasady, ani co do wysokości (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). W tym zakresie za niewystarczający Sąd I instancji uznał dowód z zeznań pozwanego co do tego, że weksel miał dotyczyć tylko kilku określonych transakcji. Z deklaracji wekslowej, której treści, autentyczności ani podpisu pozwany nie kwestionował, takie zastrzeżenie nie wynikało. Przeciwnie, ze złożonej kopii deklaracji wyraźnie wynika, że weksel wystawiono w celu zabezpieczenia „wszystkich zobowiązań istniejących i mogących powstać w przyszłości z tytułu zakupów handlowych, w tym roszczeń odszkodowawczych”.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w całości. Wskazał na art. 921⁶ i następne k.c. oraz przepisy ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 160) jako odzwierciedlenie normatywne roszczenia powoda.

Zgodnie z art. 921⁶ k.c. jeżeli zobowiązanie wynika z wystawionego papieru wartościowego, dłużnik jest obowiązany do świadczenia za zwrotem dokumentu albo udostępnieniem go dłużnikowi celem pozbawienia dokumentu jego mocy prawnej w sposób zwyczajowo przyjęty. Spełnienie świadczenia do rąk posiadacza legitymowanego treścią papieru wartościowego zwalnia dłużnika, chyba że działał on w złej wierze (art. 921⁷ k.c.). Dłużnik może powołać się względem wierzyciela na zarzuty, które dotyczą ważności dokumentu lub wynikają z jego treści albo służą mu osobiście przeciw wierzycielowi. Dłużnik może także powołać się na zarzuty, które mu służą przeciw poprzedniemu wierzycielowi, jeżeli nabywca dokumentu działał świadomie na szkodę dłużnika (art. 921¹³ k.c.). Wyróżnia się trzy grupy zarzutów: dotyczące ważności dokumentu, przysługujące osobiście dłużnikowi przeciwko wierzycielowi takie, jakie przysługiwałyby przeciwko poprzedniemu wierzycielowi, jeżeli nabywca działał świadomie na szkodę dłużnika.

W niniejszej sprawie powód dysponował wekslem własnym, inaczej nazywanym również wekslem sola, wystawionym przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na zlecenie (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Na odwrocie weksła podpisał się pozwany pod oświadczeniem „poręczam”. Do weksła została dołączona deklaracja wekslowa, pod którą jako poręczyciel podpisał się pozwany.

Oceniając ważność weksła i związaną z tym kwestię zasadności powództwa Sąd pierwszej instancji zauważył, iż weksel jest specyficznym zobowiązaniem o charakterze abstrakcyjnym. Na podstawie tego papieru wartościowego wystawca weksła bezwarunkowo zobowiązuje się do zapłaty określonej osobie albo poleca innej osobie zapłatę ustalonej sumy pieniężnej w wyznaczonym terminie i miejscu. Wystawienie weksła potwierdza zatem samoistny charakter długu, umożliwia przeniesienie wierzytelności na inną osobę, a także zapewnia solidarną odpowiedzialność wobec prawowitego posiadacza weksła za jego zapłatę przez wszystkich partnerów, uprzednio na tym dokumencie podpisanych. Nadto umożliwia podjęcie uproszczonego i zaostrzonego trybu egzekucji niezapłaconego w terminie długu. Na wyrazne podkreślenie zasługuje, że bezwarunkowe zobowiązanie wekslowe ma charakter samoistny, co implikuje oczywisty wniosek, iż jest ono oderwane od przyczyny leżącej u podstaw stosunku podstawowego. W rezultacie, każdy dłużnik podpisany na wekslu może być zmuszony do jego wykupienia, nawet gdyby zgłaszał wobec wierzyciela zarzuty merytoryczne, dotyczące świadczenia, za które wręczył ten dokument. Nadto, zobowiązanie wekslowe ma charakter bezwarunkowy i powstaje poprzez złożenie podpisu na wekslu i wręczenie tego dokumentu wierzycielowi.

Ze względu na szczególny charakter zobowiązania, weksel dla swojej ważności musi spełnić określone przez ustawodawcę wymogi. Stosownie do art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe (Dz.U. z 2016 r. poz. 160), weksel własny zawiera nazwę "weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksła, podpis wystawcy weksła. Równie istotne jest prawidłowe określenie sumy wekslowej, czyli kwoty do której zapłaty zobowiązany jest dłużnik. Sprowadza się to do wskazania w sposób niebudzący wątpliwości waluty w jakiej ma zostać spełnione świadczenie. Nawet wówczas, gdy należność opiewa na złote, koniecznym jest zamieszczenia na wekslu chociaż skrótu „zł”.

Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwany w listopadzie 2008 roku podpisał jako poręczyciel weksel in blanco. Uwypuklić należy, że okoliczność ta została przez niego wprost przyznana (k.117). Weksel został wystawiony w celu zabezpieczenia transakcji realizowanych przez pozwanego, jako przedstawiciela (...) sp. z o.o. w Ł., współpracującego z (...) sp. z o.o. w W., z tytułu zakupów handlowych. Wystawianie weksli in blanco w tego typu transakcjach jest powszechną praktyką. Weksel in blanco, inaczej nazywany gwarancyjnym, dotyczy zobowiązania przyszłego, dlatego w momencie jego wystawienia i wydania remitentowi niezwykle trudne jest określenie pełnej treści weksła. Z powyższych względów taki weksel w chwili jego wystawienia ma postać niezupełną. Wystawca składa podpis

na wekslu, bądź też wypełnia niektóre jego elementy. Dopiero niewykonanie przez wystawcę zobowiązania, dla którego zabezpieczenia został wystawiony weksel, uprawnia remitenta do wypełnienia weksla i rozpoczęcia na tej podstawie dochodzenia roszczenia. Ze względu na mogące w przyszłości powstać spory co do tego uprawnienia remitenta do uzupełnienia weksla in blanco, wydanie takiego weksla winno poprzedzać podpisanie deklaracji wekslowej.

W ocenie Sądu Rejonowego analiza weksla stanowiącego podstawę roszczenia powoda wykazała w sposób niebudzący wątpliwości, że odpowiada on warunkom określonym przez przepisy szczególne. Załączone w poczet zgromadzonego materiału dowodowego dokumenty wskazują bezspornie, że wystawienie weksla gwarancyjnego zostało poprzedzone podpisaniem deklaracji wekslowej, zatem uprawnienie remitenta do wypełnienia weksla było uzasadnione. Odpowiedzialność pozwanego za zobowiązania okazała się również bezsporna. W toku procesu pozwany nie kwestionował okoliczności podpisania weksla jako poręczyciel a nadto przedstawiony materiał dowodowy wykazał, że podpisał się pod wekslem jako poręczyciel. Z art. 32 prawa wekslowego wynika wprost, że poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. Zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Dlatego B. O. odpowiada za zapłatę weksla samodzielnie i solidarnie w takim samym zakresie w jakim odpowiada ten, za którego dług poręczył.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutów B. O., który powoływał się na zarzut przedawnienia roszczeń oraz powagę rzeczy osądzonej.

Zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że na podstawie przedmiotowego weksla przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi toczyło się postępowanie w sprawie o sygn. akt II C 894/13. Zostało zakończone prawomocnym wyrokiem z 27 stycznia 2015 r. zasądającym kwotę 65 878,02 zł od (...) sp. z o.o. w Ł. na rzecz (...) sp. z o.o. w W.. W stosunku do H. K. i B. O. zostało umorzono postępowanie o zapłatę tej kwoty oraz oddalone powództwo o ustalenie.

Stosownie do art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Powaga rzeczy osądzonej wyklucza nie tylko wytoczenie ponownego powództwa pomiędzy tymi samymi stronami o to samo roszczenie, ale sprzeciwia się również wszczęciu w tym zakresie postępowania pojednawczego (art. 184 k.p.c.) (vide: post. SN z 30.8.1966 r., I CR 485/66, L., numer (...)). Istotą powagi rzeczy osądzonej odzwierciedla art. 366 k.p.c., w myśl którego wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Z powagi rzeczy osądzonej korzystają prawomocne wyroki, nakazy zapłaty w postępowaniu nakazowym, nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzeczenia sądów zagranicznych, których skuteczność była przedmiotem uznania przez sąd polski (chyba, że nie wymagają uznania – art. 1145 k.p.c.) oraz postanowienia co do istoty sprawy wydane w postępowaniu nieprocesowym. Nie korzystają z niej natomiast prawomocne postanowienia, które wprawdzie kończą postępowanie w sprawie, ale nie rozstrzygają sprawy merytorycznie. Postanowienie wydane przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, umarżające postępowanie w stosunku do B. O. nie powoduje zatem powagi rzeczy osądzonej.

Pozwany powoływał się również na zarzut przedawnienia roszczenia. Ustawodawca reguluje kwestę przedawnienia w art. 117 k.c. i nast. Najogólniej wskazując, istotą przedawnienia jest działanie polegające na zmianie treści stosunków prawnych ze względu na upływ czasu. Od pozostałych (terminów zawitych, zasiedzenia, przemilczenia) różni się przedmiotem i skutkami prawnymi upływu czasu. W powołanej wcześniej ustawie prawo wekslowe, zgodnie z art. 70 zdanie pierwsze ustawy, roszczenia wekslowe przeciw akceptantowi ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia płatności weksla. Prawo powszechne określa przyczyny przerwania i zawieszenia biegu przedawnienia roszczeń wekslowych. Przerwanie przedawnienia ma skutek jedynie wobec tego dłużnika wekslowego, którego dotyczy przyczyna przerwania (art. 71 cytowanej ustawy). Regulacje te są ze sobą ściśle związane, wykładnia przepisów szczególnych odsyła do przepisów kodeksowych, wskazując iż prawo powszechne określa jedynie przyczyny przerwania i zawieszenia biegu przedawnienia roszczeń wekslowych, to do przedawnienia wekslowego stosować należy także i inne reguły prawa cywilnego, dotyczące przedawnienia roszczeń majątkowych, zwłaszcza określające skutki materialno-prawne i procesowe upływu terminu przedawnienia. Ustawodawca w Kodeksie cywilnym określił

wprost okoliczności przerywające bieg przedawnienia. Jedną z nich jest każda czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Czynnością taką jest właśnie wytoczenie powództwa co do roszczenia nim objętego, dotyczy to także powództwa wytoczonego w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Umorzenie postępowania ze względu na niewykonanie przez powoda wezwania do uzupełnienia pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym dokonane po przekazaniu sprawy sądowi właściwości ogólnej nie powoduje ustania materialnoprawnych skutków związanych z jego wniesieniem (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 roku, sygn. akt III CZP 66/13, L., numer (...)).

Analiza postępowania dowodowego w powyższym zakresie wskazuje zatem jednoznacznie, iż również zarzut przedawnienia nie mógł okazać się skuteczny.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany B. O.. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, tj. treści deklaracji wekslowej, stanowiącej immamentną część zobowiązania wekslowego pozwanego jako awalisty w sytuacji, kiedy zapis w deklaracji dotyczący zabezpieczenia wszystkich zobowiązań dłużnika głównego istniejących i mogących powstać w przyszłości miał swoją granicę czasową, uzgodnioną między remitentem a dłużnikiem głównym; w kwestii tej nie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe zarówno z dokumentów, jak i zeznań świadka Z. K. wnioskowane w piśmie z dnia 8 lipca 2017 roku;

- art. 921¹³ k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu nieważności dokumentu – deklaracji wekslowej sygnowanej przez pozwanego jako poręczyciela, której ważność obowiązywania przestała istnieć z chwilą rozliczenia wszystkich zobowiązań z okresu listopad 2008 – styczeń 2009, kiedy to remitent oraz dłużnik główny przeszli na system płatności gotówkowych, które nie wymagały jakiegokolwiek zabezpieczenia, zaś weksel i deklaracja wekslowa winny zostać zwrócone poręczycielowi (pozwanemu), który był o tym zapewniany przez Z. K.; co więcej, kiedy po marcu 2010 roku strony powróciły do systemu kredytu kupieckiego nowym (a nie kolejnym poręczycielem) wekslowym miała zostać H. K. (żona Z. K.);

- art. 34 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe poprzez przedstawienie weksla do zapłaty przez pozwanego po upływie roku od dnia jego wystawienia, albowiem wezwanie do wykupu weksla z 12.03.2012 r. skierowane do dłużnika głównego (...) sp. z o.o. w Ł. nie zostało pozwanemu doręczone, a o istnieniu roszczenia pozwany dowiedział się 29 maja 2014 roku w związku ze sprawą zawisłą przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. akt II C 894/13.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

W piśmie przygotowawczym, które do Sądu Okręgowego w Łodzi wpłynęło 18.10.2017 r., apelujący zgłosił wniosek dowodowy: dowód z dokumentów w postaci faktur (plik załączony do pisma) dotyczących dostaw powódki w okresie luty 2009 – marzec 2010 na okoliczność, że w tym okresie powódka i były pracodawca pozwanego realizowali wyłącznie faktury płatne gotówkowo, a tym samym, że udzielone zabezpieczenie wekslowe stało się zbędne i wygasło (k. 146 – 193).

W kolejnym piśmie przygotowawczym, które do Sądu Okręgowego w Łodzi wpłynęło 12.01.2018 r. apelujący ponowił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Z. K. – na te same okoliczności, które były wskazywane przed Sądem Rejonowym. Zmienił też wniosek apelacyjny w ten sposób, że alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia z zaleceniem przeprowadzenia powyższego dowodu. Swoje stanowisko skarżący uzasadnił w ten sposób, że wnioski z jego spotkania z wnioskowanym świadkiem w minionym okresie świątecznym upoważniają do skorzystania z możliwości przewidzianej w art. 368 § 1 pkt 4 w zw. z art. 381 k.p.c. bo złożony wniosek nie sposób uznać za sprekludowany (k. 200).

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnotować, że w komparycji i sentencji zaskarżonego wyroku znalazły się oczywiste omyłki pisarskie. Polegały one na błędnym oznaczeniu firmy strony powodowej. Prawidłowa nazwa powódki to (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Wynika to z odpisu z KRS, znajdującego się na k. 10-13 akt. Zbędne i nieprawidłowe było umieszczenie w nazwie powódki określenia (...). To uchybienie Sądu pierwszej instancji podlegało usunięciu w trybie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. Oczwistość omyłki nie budziła wątpliwości, a zgodnie z art. 350 § 3 k.p.c. sąd drugiej instancji uprawniony jest z urzędu sprostować wyrok sądu pierwszej instancji.

Przechodząc do oceny wniesionego środka zaskarżenia, podkreślić należy, że Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, w oparciu o który dokonano prawidłowej oceny prawnej dochodzonego roszczenia.

W apelacji znalazły się zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 k.p.c. należy wskazać, że w myśl przywołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W ocenie Sądu II instancji Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił treść deklaracji wekslowej. Na karcie 114-115 akt znajduje się jedynie kserokopia tego dokumentu. Nie ma jednak sporu pomiędzy stronami, że przedłożona przez pełnomocnika powoda kopia odzwierciedla wiernie treść oryginału dokumentu.

Wręczenie weksła niepełnego musi być połączone z porozumieniem dotyczącym jego uzupełnienia. Z brzmienia art. 10 prawa wekslowego wynika taka konieczność. Porozumienie jest umową zawartą między osobą zobowiązaną z weksla a remitentem. Powinno zawierać upoważnienie nabywcy do uzupełnienia weksla i określać warunki i sposób uzupełnienia weksla. Nie ma szczególnych wymagań co do jego formy: może być wyrażone w sposób wyraźny lub dorozumiany. Jeżeli porozumienie zawarto w formie pisemnej, przybiera postać deklaracji wekslowej. Deklaracja wekslowa podlega ocenie i interpretacji na ogólnych zasadach, wynikających z art. 65 k.c. (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 22.10.2009 r., III CSK 40/99, Legalis nr 303955).

Przepis art. 65 k.c. nakazuje tak tłumaczyć oświadczenie woli, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1). W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2.). Przywołany przepis, ustanawiający zasady wykładni oświadczeń woli, ma zastosowanie do interpretacji spornego zapisu powyższej umowy. W sytuacji, gdy każda ze stron umowy inaczej rozumie omawiany zapis umowny, konieczne jest ustalenie jego obiektywnego znaczenia. Należy przy tym uwzględnić zgodny zamiar stron, a w razie braku takiego zgodnego zamiaru – ustalić, która z nich rozumiała umowę w sposób zgodny z jej znaczeniem ustalonym obiektywnie, przy uwzględnieniu okoliczności i celu jej zawarcia. Dodać należy, że ustalenie rzeczywistego znaczenia spornego zapisu umownego jest ustaleniem faktu, które powinno być poprzedzone stosownym postępowaniem dowodowym. Podkreślenia wymaga, że istnieją granice wykładni. Wykładnia nie może prowadzić do zniekształcenia ani przekształcenia stosunku prawnego w inną w istocie umowę. Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok z 16.11.2011 r., V CSK 528/10, LEX nr 1096049), w myśl którego nie można dokonać w ramach wykładni „takiego «przekształcenia» umowy, które stworzyłoby nową, odmienną umowę, o zupełnie innej relacji między stronami, w treści której powstałyby inne prawa i obowiązki stron, wykreowane możliwości rozwiązania umowy, skutki nieuprawnionego odstąpienia od umowy itd.”

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że treść deklaracji została sformułowana w jasny sposób. Wynika z niej m.in., że weksel in blanco mógł być wystawiony do kwoty 50 000 złotych w celu zabezpieczenia **wszystkich zobowiązań istniejących i mogących powstać w przyszłości z tytułu zakupów towarów handlowych**, w tym roszczeń odszkodowawczych. Z przytoczonego dosłownie zapisu nie wynika, aby składający deklarację ograniczał zabezpieczenie do roszczeń powstałych lub mogących powstać wyłącznie przy transakcjach rozliczanych bezgotówkowo. Nic takiego w deklaracji nie zapisano. W dalszej części znajduje się zgoda pozwanego na treść deklaracji oraz oświadczenie o poręczeniu solidarnie i osobiście **za wszystkie zobowiązania istniejące i mogące powstać w przyszłości z tytułu zakupów towarów handlowych**. Znowu nie ma ograniczenia roszczeń powstałych lub mogących powstać wyłącznie przy transakcjach rozliczanych bezgotówkowo, ani do roszczeń powstałych w oznaczonym przedziale czasowym. Apelujący forsując tezę o ograniczeniu swojej odpowiedzialności z tytułu poręczenia wekslowego powołuje się na okoliczności nie wynikające ani z treści weksla, ani z treści deklaracji wekslowej.

Pozwany nie twierdził przy tym, że oprócz przedłożonej w sprawie deklaracji wekslowej było jeszcze inne porozumienie, albo że nastąpiła zmiana porozumienia pierwotnego. Takie okoliczności nie zostały udowodnione. Bez wątpienia w tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym. Pozwany nie sprostował jednak wymaganiu wynikającemu z art. 6 k.c. Jak wynika z apelacji, pozwany chciał udowodnić swoje twierdzenia za pomocą dowodu z zeznań świadka Z. K. oraz dowodów z dokumentów w postaci faktur. Takie wnioski dowodowe nie zostały jednak zgłoszone przed Sądem pierwszej instancji. Wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka został po raz pierwszy zgłoszony w głosie do protokołu, a zatem już po zamknięciu rozprawy. Został połączony z wnioskiem o otwarcie na nowo zamkniętej rozprawy. Stosownie do art. 225 k.p.c. sąd może zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo. Może to nastąpić na z urzędu lub na wniosek. Decyzja w tej kwestii należy do sądu. Zapada w formie niezaskarżalnego postanowienia. Jego tzw. uprzednia kontrola może być dokonana na wniosek strony w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia, jeżeli uchybienie w jego podjęciu miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (art. 380 k.p.c.; por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27.10.2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, Nr 9, poz. 144, wyrok Sądu Najwyższego z 19.12.1973 r., II CR 827/73, OSPiKA 1975, Nr 12, poz. 268). W apelacji wywiedzionej przez B. O. nie ma wniosku zgłoszonego w trybie art. 380 k.p.c., dlatego nie może być przedmiotem oceny zaniechanie przez Sąd Rejonowy rozpoznania wniosku o otwarcie na nowo zamkniętej rozprawy. W konsekwencji nie można uznać, że pozwany zgłosił skutecznie na etapie postępowania apelacyjnego wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Z. K..

Pozostając przy kwestiach procesowych: nie było podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych, zgłoszonych w pismach przygotowawczych na etapie postępowania apelacyjnego. Ewentualne zapewnienia ze strony świadka (który nie jest wierzycielem wekslowym) o zniszczeniu weksla nie mają wpływu na ocenę istnienia i ważności zobowiązania pozwanego. Ponadto okoliczność ta (tj. zapewnienia ze strony świadka o zniszczeniu weksla) została udowodniona zeznaniami pozwanego. Zbędne byłoby więc przesłuchanie świadka na tę samą okoliczność i zmierzało jedynie do

przedłużenia postępowania. Zbędne było również przeprowadzenie dowodu z dokumentów (faktur). Twierdzenia pozwanego o ograniczeniu czy też wygaśnięciu jego odpowiedzialności jako poręczyciela wekslowego pozostają w oczywistej sprzeczności z treścią przedstawionej w sprawie deklaracji wekslowej. Pozwany próbował w istocie udowodnić, że treść porozumienia wekslowego była inna niż zapisana w deklaracji, choć nie zaprzeczał, że podpisał ten dokument. Jak wynika z deklaracji, weksel in blanco został wydany w celu zabezpieczenia wszystkich zobowiązań (...) sp. z o.o. w Ł. wobec (...) sp. z o.o. w W., bez względu na sposób rozliczania dokonywanych transakcji pomiędzy nimi. Nie było zatem powodu badać, kiedy Spółki rozliczały się gotówkowo, a kiedy powódka udzielała swojemu kontrahentowi kredytu kupieckiego. Wypełnienie weksla nie było warunkowane taką okolicznością. W tej sytuacji twierdzenia pozwanego należy uznać za jedynie obronę taktykę procesową, zmierzającą do uzyskania korzystnego dla siebie wyniku.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów podniesionych w apelacji, podkreślenia wymaga, że są one bezzasadne.

Sąd Rejonowy dokonał trafnej analizy przepisu art. 921¹³ k.c. wskazując, że w ramach zarzutów dotyczących ważności dokumentu dłużnik może m. in. podnosić zarzut nieważności dokumentu wynikający ze sprzeczności jego treści z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, wynikający z nieprawidłowej reprezentacji dłużnika przy jego wystawieniu, zarzut podrobienia lub przerobienia dokumentu, zarzut braku wymaganego na wystawienie dokumentu zezwolenia organu państwowego lub zarzuty wynikające z jego treści np. zarzut braku wymagalności zobowiązania, zarzut przedawnienia, zarzut nieziszczenia się warunku zawieszającego lub ziszczenia się warunku rozwiązującego. Zarzut naruszenia omawianego przepisu w sposób określony w apelacji mógłby odnieść skutek tylko wtedy, gdyby pozwany udowodnił swoje twierdzenia o ograniczeniu lub wygaśnięciu jego odpowiedzialności jako poręczyciela wekslowego. W tym sensie zarzut naruszenia przepisu art. 921¹³ k.c. jest ściśle powiązany z zarzutem naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. Bezzasadność pierwszego z omawianych zarzutów (naruszenia prawa procesowego) przesądza również o bezzasadności naruszenia przepisu art. 921¹³ k.c.

Stosownie do przepisu art. 34 ustawy z 28.04.1936 r. Prawo wekslowe (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 160), weksel za okazaniem jest płatny przy przedstawieniu. Weksel powinien być przedstawiony do zapłaty w ciągu roku od dnia wystawienia. Wystawca może oznaczyć krótszy lub dłuższy termin. Indosanci mogą terminy te skrócić. Wystawca może zastrzec, że weksel, płatny za okazaniem, nie może być przedstawiony do zapłaty przed oznaczonym dniem. W tym przypadku termin do przedstawienia biegnie od owego dnia. Należy zatem wyjaśnić, że stosownie do art. 33 prawa wekslowego, weksel może być płatny:

- za okazaniem (jest to weksel z terminem płatności określonym jako "za okazaniem", "przy okazaniu", "po okazaniu", "a vista", "w każdej chwili", "każdego czasu", "na każde żądanie", "natychmiast" lub innym równoznacznym zwrotem, jak weksel bez oznaczenia terminu);

- w pewien czas po okazaniu;

- w pewien czas po dacie;

- w oznaczonym dniu (jest to weksel ze ściśle oznaczoną datą płatności, oznaczoną kalendarzowo albo opisowo, ale w taki sposób, by nie było wątpliwości o jaką datę chodzi).

Weksel stanowiący podstawę roszczenia powoda jest wekslem płatnym w oznaczonej dacie, tj. 23 marca 2012 roku. Zatem regulacja z art. 34 prawa wekslowego nie ma w niniejszej sprawie zastosowania. W konsekwencji postawiony zarzut naruszenia tego przepisu jest bezprzedmiotowy.

Reasumując: przedstawione wyniki kontroli instancyjnej prowadzą do wniosku, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015, poz. 1804), obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą sprawę na etapie postępowania apelacyjnego.